



rodziny i sąsiedzkich, wrogich i przyjacielskich. Oczywiście mężczyźni bają sobie osobno i kobiety również osobno. Pod względem wymowy kumoszki hiszpańskie przechodzą nasze. Wskutek wężyny uliczek i bliskości okienek łatwiej zajrzeć do sąsiedztwa i podpatrzeć oraz dowiedzieć się ciekawych nieraz historii i nowostek.

Po tych posiedzeniach kawiarnianych, czy też gawędzie na stojąco, po wypiciu kilku chłodzących specjałów, zwanych „chorchata”, filiżanki czarnej kawy lub też szlachetnego cienkuszka winnego, ludziska rozechodzą się do domów na obiad. A kuchnia hiszpańska jest lepsza i obfitsza od francuskiej, gdyż pilnuje jej staranna o to kuchmi-strzyni i gospodyni domu, jaką jest Hiszpanka.

Siedzę po południu na Zocodoverze i znowu widzę ruch olbrzymi.

Kłębią się tłumy. Ludziska skądś wracają powozami, wozami i autami, które pomieścić nie mogą się na niewielkim rynku. Stąd ścisł i zgłęb niewymowny. Pytam o powód. Wracają z Corrida de toros, z walki byków, które w Hiszpanji cieszą się niebywałem powodzeniem. Igrzyska te łączą się zawsze choćby z największymi świętami. Naraz widzę wjeżdżających na plac, barwnie poubieranych torerosów, pikadorów i matadorów tego krwawego sportu. Tłum wita ich jak królewiczów z bajki rzucaniem w górę kapeluszy, chustek, frenetycznym oklaskiem i rozgłośnym okrzykiem. W tłumie tym, tłoku i wrzawie panuje pieć piękna, która słyhać dyszkanem i sopranem, zachwyta i entuzjazmem prawie histerycznym. Jada jej bóstwa, których fotografiami wytapelowane są buduary panienskie, których podpisy zdobią liliowe i różowe stroniczki sztambuchów i albumów dziewczęcia hiszpańskiego. Przesada, powiemy. A jednak bohaterzy areny, zwycięzcy dzikiego byka są przedmiotem marzeń siostr Carmeny.

W psychologii naszej Carmeny ciekawe jest to, że w uwielbieniu dla bohatera areny traci ona swe cechy kobiece: tklivóść oraz współczucie dla cierpienia i bólu, natomiast staje się okrutną dla byka czy konia. Pierwszy z nich pada przecież pod lancami i szpadami aktorów walki na corrida, a drugi pod rogami bydła, rozjuszonego czerwienią mulety i wściekłego z bólu, krwawiącego piasek areny. Dziewczę to ubrane w szaty świąteczne, narodowe, piękne jak malowanie, staje się strasznie jak drapieżnica, czy wampir. Razem z tłumami widzów krzyczy ono do niezręcznie nacierającego na byka torerosa: „sangre, sangre” (krwi, krwi). Jest to objaw niewytłomaczalny, jak można pogodzić ze sobą rozrównienie i modlitewny nastrój, przeżywany rano w kościele, z żądzą krwawego widowiska i mistrzostwa ze strony uwielbianego matadora w mordowaniu zwierzęcia. Znowu kontrasty duszy hiszpańskiej.

Widziałem w Toledo dziewczątka, wracające z tego krwawego spektaklu. Poubierane w biel, jak na wesele, jak tylko Hiszpanka ubrać się potrafi. Widać w nich było radość, entuzjazm i szal. Co najpiękniejsze zajeżdżały do jednego z największych hoteli, gdyż prezydent miasta, jako główna osoba na igrzyskach, urządza dla torerosów i najpierwszych i najurodziwszych pannen miasta wielką zabawę. Gościom przygotowuje się jadła coniemiarą i podłogi do tańca, na których hasają aż do białego dnia.

Miałem tego dość i co żywo uciekłem z Toledo, które napelnilo mnie takimi refleksjami pod adresem Hiszpanek.

X. W. Kneblewski.

**MIECZYSLAW JAROSLAWSKI**  
**ANDRZEJ SOPLICA**  
POWIEŚĆ  
(Ciąg dalszy)

205) Wybrano noc zupełnie ciemną. Na łodzi, prócz obsługi i Baworowicza, znajdowało się dwóch oficerów i paru wywiadowców. Baworowicz prowadził pod ich strażą. Mijał helskie falochrony, liczne pulapki i sygnały alarmowe, kręcąc się, na wszelki wypadek, tak, aby szpiedzy nie mogli sobie drogi zapamiętać. W pewnej chwili nakazał nawet wycofać łódź z powrotem na morze, mówiąc, że obrał drogę taką, jaka została ustalona przez inżynierów Soplicy według pierwszego planu. Widać ją przerobiono podczas jego nieobecności. Wskazywały na to pewne sygnały świetlne, znajdujące się nad brzegiem oraz wzdłuż kanału, jakoteż nowy reflektor o nie-

## Zaburzenia w Indjach

Szczegóły krwawych starć w Sholapur

London, 9. 5. (Tel. wł.) Według doniesień z Bombaju, położenie w Sholapurze można uważać za zupełnie zadawalające. Na ulicach miasta patrolują silne oddziały policji. Ważniejsze miejsc strategiczne obsadzono wojskiem. Władze są zdania, że spokój został ostatecznie przywrócony. Przypuszcza się, że liczba zabitych w czasie rozruchów i starcia wynosi 20 osób. Około 100 osób jest rannych.

Według dalszych doniesień, starcie spowodowane zostało odmową dwóch fabryk włókienniczych wstrzymania się od pracy z okazji ogłoszenia dnia żaloby na znak protestu przeciwko aresztowaniu Gandhiego.

Tłum demonstrantów, złożony z pracowników okolicznych fabryk, usiłował gwałtem unieruchomić oba zakłady, przyczem doszło do licznych starć. Zwolennicy Gandhiego usiłowali podpalić obie fabryki, czemu jednak przeszkodzi-

ła policja, przeciwko której zwrócił się wzburzony tłum.

Do nowych zajść doszło w chwili, gdy przybył z okolicy tłum ochotników nacjonalistycznych i próbował ścąć kilka palm, z których pni wyrabia się alkohol. Przybyłych przedstawicieli władz rozścieciony tłum obrzucił przez dwie godziny kamieniami. Z powodu liczebnej przewagi napastników — około 30 tys. osób — policja była bezsilna.

Wzburzony tłum bezlitośnie obchodził się z pochwyconymi ofiarami. Jednego z policjantów, krajowca, spalono żywcem. Dwóch innych zabito w podobnie brutalny sposób. 5 dalszych policjantów najpierw oślepieno a następnie wrzucono do pobliskiej studni.

Lahore, 9. 5. (PAT.) Sekretarz generalny kongresu Gopichand został wczoraj aresztowany pod zarzutem prowadzenia agitacji antyangielskiej.

## Katastrofalne zapadnięcie się ziemi

Fatalne skutki ulewnych deszczów w okolicy Brunzwicku

Berlin, 9. 5. (PAT.) Wskutek długotrwałych ulewnych deszczów w okolicy Brunzwicku w pobliżu kopalni w Vienenburg nastąpiło zapadanie się ziemi.

Berlin, 9. 5. (PAT.) Wstrząśnienia ziemi w Vienenburgu do tej pory nie ustały. Położenie raczej się pogorszyło. Przestrzeń zamknięta dla ruchu komunikacyjnego musiała być powiększona.

W jednym miejscu utworzył się lej o przekroju 75 mtr. Szofer, zbliżający się w samochodzie do jednej z kopalń, leżących w pobliżu, spostrzegł nagle

przepaść. W ostatniej chwili zdołał jeszcze powstrzymać samochód, wysiąść z 3 pasażerami i uciec. Samochód wsunął się w otwór leju, który powiększa się coraz bardziej.

Niektóre odcinki szyn na torach kolejowych, przechodzących przez Vienenburg, wiszą w powietrzu. W wielu innych miejscach tory kolejowe bardzo uciążliwie. Budynki, w których mieści się dyrekcja jednej z kopalni potasu, zostały opróżnione, liczyć się bowiem należy z coraz większym zapadaniem się ziemi. Los kopalni jest niepewny.

## Kongres eucharystyczny w Kartaginie

Tunis, 9. 5. (PAT.) W pierwszym dniu kongresu eucharystycznego w Kartaginie kard. Hlond odprawił mszę św., w czasie której udzielił dzieciom komunii świętej. Po południu odbył się pochód 7 tys. dzieci z palmami w rękach do b. amfiteatru w Kartaginie, gdzie zebrało się 30 tys. pielgrzymów. Wieczorem odbyło się ogólne zebranie w bazylice.

Przez całą noc trwała adoracja w katedrze, rozpoczęta przez sekcję polską.

## Budowa stoczni w Gdyni

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł.) W związku z przewidywaną budową bazyliki dla założonej niedawno Stoczni gdyńskiej ma tam powstać przy udziale kapitału zagranicznego oraz wielkiego przemysłu górnośląskiego wielka stocznia, która będzie mogła budować wielkie statki morskie do 180 m. długości i będzie miała doki znacznie większe niż stocznia gdańska. (w)

## Krwawe zajście w Krakowie

Kraków, 9. 5. (PAT.) Wczoraj w pewnej restauracji przy ul. Kamiennej pięciu osobników wywołało awanturę. Wezwany przodownik policji został w czasie interwencji napadnięty przez awanturników i ciężko ra-

niony w głowę; następnie na ulicy zaatakował go jeszcze niejaki Franciszek Trębacz i uderzył tępem narzędziem. Wówczas przodownik policji użył w obronie własnej bagnetu i ugodził nim Trębacza w szyję. Trębacz zmarł natychmiast. Rannego przodownika odwieziono do szpitala. W toku dochodzeń przytrzymaano 3 sprawców awantury.

## Samobójstwo okradzonego jubilera

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł.) — W połowie stycznia bandyci okradli sklep jubilera Jagodzińskiego. Była to druga z rzędu kradzież w jego składzie.

Po pierwszej kradzieży Jagodziński, emigrant z Kijowa, zdołał dzięki swej energii odbić swe straty. Gdy zaś w styczniu ponownie go okradziono na kwotę 200 tys. zł, nie mógł już wybrnąć z ciężkiej sytuacji i w dniu wczorajszym popełnił samobójstwo.

Mianowicie rzucił się z 4 piętra na bruk i zabił się na miejscu. (w)

## Potworna zbrodnia

Nowy Sącz, 9. 5. (PAT.) Andrzej Cisowski z Bartkowej Osadowej w czasie nieobecności żony swej Marji wyjął z kołyski półtorarocznego syna Józefa i, położywszy go na progu izby, odciął mu siekierą głowę a następnie położył zwłoki do kołyski i przykrył je chustką.

Morderca tłumaczy swój czyn tem, że nie chciał mieć więcej dzieci, gdyż niema ich za co żywić. Cisowskiego odstawiono do sądu w Nowym Sączu.

## Trzęsienie ziemi w Persji

Teheran, 9. 5. (PAT.) Jak podaje prasa, trzęsienie ziemi, które nawiedziło Persję, w dn. 6 bm., całkowicie zniszczyło miasto Salmas wraz z przedmieściami.

Teheran, 9. 5. (PAT.) Miejscowa prasa donosi, że trzęsienie ziemi, które 5 bm. po południu nawiedziło Salmas, spowodowało wielkie zniszczenie. Znaczna część ludności obozuje w polu pod gołym niebem. Silniejsze jeszcze trzęsienie ziemi nastąpiło w nocy. Większa część budynków runęła, grzebiąc mieszkańców.

Według obliczeń prasy, ofiarą padło 2 tys. osób.

## Powódź na wyspie Ceylon

Colombo (Ceylon), 9. 5. (PAT.) Wskutek powodzi, która przerwała tamy ochronne na ulicach przedmieścia, 10 000 osób zostało bez dachu nad głową.

Elektrownia uległa zalaniu i przestała działać.

## Warjat w biurze Hindenburga

Berlin, 9. 5. (PAT.) Dzisiaj pomiędzy godz. 8,30 a 9 rano jakiś nieznaną mężczyzna usiłował 2-krotnie wtargnąć do biur prezydenta Hindenburga. Służącego, który wybiegł na spotkanie, odepchnął ów mężczyzna na bok, a służącą uderzył pięścią.

Jak się okazało, był to umysłowo chory, którego wkońcu obezwładniono i odstawiono do najbliższego posterunku policji. Chorego po poddaniu badaniom lekarskim umieszczono w zakładzie dla umysłowo chorych.

## Pożar wsi

Warszawa, 9. 5. (PAT.) W dn. 8 bm. w godzinach popołudniowych we wsi Świerców (pow. łaski) wybuchł pożar, który strawił 14 zagród gospodarczych z narzędziami rolniczymi a częściowo i inwentarzem. — Spaliło się 6-letnie dziecko a silne poparzenia odniosła kobieta, zajęta ratowaniem bydła.

Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. Budynki były ubezpieczone. Natychmiast zawiązano komitet doraźnej pomocy dla pogorzelców.

Straty wynoszą 380 000 zł.

## Przymusowe lądowanie samolotu włoskiego

Dn. 8 bm. o godz. 18.30 w gminie Lipowa na polach Akademji Umiejętności wylądował obok dworu cywilny samolot włoski z pasażerami.

Jak stwierdzono, przymusowe lądowanie nastąpiło z powodu zmylenia kierunku lotu i braku benzyny. W samolocie znajdowało się 4 pasażerów i 2 mechaników. Kierunek lotu samolotu był: Wenecja, Białogród, Celowiec Grac i Budapeszt.

Po przencocowaniu w Krakowie. w dniu wczorajszym goście odlecieli do Budapesztu. (Pat.)

zwykłej sile, który należało bez zaczerpienia się o jego promienie ominąć.

Manewry te zdezonowały ukrytych w łodzi obserwatorów. Zupełnie inaczej niż poprzednio przeszli przestrzeń znajdującą się przed falochronami, zupełnie inny kierunek przyjęła łódź w porcie zewnętrznym i naraz wsunęła się w inny rękaw kanału, aby nim przedostać się na poszukiwanie miejsce. Baworowicz nakazał całkowite zanurzenie łodzi.

— Szukam dwóch świateł, zielonego i białego razem — wyjaśnił. — Wszak tam miała czekać baronowa von Ranzau - ManiHow — odparł spokojnie Baworowicz i dodał wyjaśniając:

— Wejście tu zapędziło nas w zamknięty kąt, skąd, po za sygnałami kanału, nic zgoła nie widzę. Muszę zatem schować się i wypłynąć nieco dalej... Czyżbyś chciał, żebym zwrócił bez baronowej.

Płynęli pod wodą, szybko przez dłuższy czas. Potem Baworowicz dał

sygnał do wynurzenia kjosku. Niemiec chwycił go za rękę.

— Co to znaczy?

— Wynurzamy się. W tem miejscu na dnie zakotwiczone są miny. Gdybyśmy ich dotknęli, wylecielibyśmy cokolwiek wyżej, niż na powierzchnię kanału. Poza tem musimy badać otoczenie i szukać dwóch świateł.

— Jakich znów świateł?!

— Zielonego i białego — sygnałów baronowej. Prawda? A może, może ona zapomnia wystawić obiecane sygnały?

— Nie, nie... — płątał się zmieszany Niemiec. Baronowa jest dokładna... Chyba, że ją usunięto stąd...

Zaległo grobowe milczenie. Wnętrze łodzi dudniło przyczajonem tętnem Baworowicz huknął w tubę:

— Do góry!

— Do góry — powtórzono w sali maszyn.

— Światła!

— Światła — dudniła kontrolująca odpowiedź.

Niemiec zadrzał, cisnął się naprzód do tuby.

— Zawracaj! Dosyć!

Ale Baworowicz wrócił go i odparł już trzeźwo:

— Głupiś! Masz słuchać, bo ja tu rozkazuję. Jedziemy po Agnes. Wszak taka była nasza umowa?

— Umowa?! — splunął wściekłością Niemiec. — Zawracaj! — schwylił go za ramię.

Baworowicz odrzucił go, schwylił ster. Łódź wypłynęła na powierzchnię, zalała ją fala świateł. I jednocześnie trzasnął Niemca w szczękę. Ten padł na pokład.

Do Baworowicza przypadł drugi oficer z rewolwerem w rękę. Baworowicz schwylił go za przegub, ścisnął, broń wypadła, a obok łodzi podwodnej wynurzyły się dwie łodzie polskie: „Wilk” i „Delfin”. Na pierwszej był Soplica... Baworowicz zaszalutował mu z tryumfem.

Podróż była skończona.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

### KALENDARZYK

Sobota, 10 maja 1930.

Słońce: wschód 4,06; — zachód 19,32; —  
 długość dnia 15 godz. 26 min.  
 Księżyc: wschód 16,56; — zachód 3,18; —  
 przed pełnią.  
 Kal. rz.-kat.: Izydor Oracz; jutro Ma-  
 mert B.  
 Kal. słow.: Cierpimir; jutro Ludowit.

### Zebrania

Dziś o 15 Stowarzyszenie Młodzieży Pol-  
 skiej (zjazd zw. delegatów) w Domu  
 Rzemieślniczym;  
 o 17,30 Polskie Przyrodn. Tow. Pedago-  
 giczne walne zebr. w gimn. Bergera.  
 ul. Strzelecka 4 II;  
 o 20 Kl. Sportowy „Sparta“ u p. Tomi-  
 kowskiego, ul. Szamarzewskiego 18;  
 o 20 Kolo Absolw. IV szkoły wydz.  
 w auli szkolnej;  
 o 20 Tow. Marynarzy u p. Jaroc-  
 kiego, ul. Masztalarska 8 a;  
 o 20 Tow. Powst. i Wojaków im. ks.  
 Ign. Skorupki (Wilda) u p. Kiliń-  
 skiego;

Jutro o 10 Zw. Niższ. Pracown. Pocz.,  
 Telegr. i Telef. (V zjazd delegatów)  
 u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;  
 o 10 Wilkp. Tow. Hodowców Gołębi  
 „Polonia“ u p. Młodożyńskiego, W.  
 Garbary 4 I;  
 o 11 Stow. Absolw. Państw. Szkoły  
 budown. w auli szkolnej;  
 o 11 Zw. Cech. Czeladzi Ciesielskich  
 u p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2;  
 o 12 Zw. Zjedn. Instalatorów, Blacha-  
 rzy i Monterów, „Pod Ułem“, ulica  
 Ślusarska 6;  
 o 14 Zw. Dozorców Domowych (wiel-  
 kie zebranie) w Boulevard, pl. No-  
 wowiejski 5;  
 o 15 Kat. Tow. Robotn. Polskich (Fara)  
 w sali OO. Jezuitów;  
 o 15 Kat. Tow. Robotn. Polskich (Tum)  
 w Domu Kat na Śródcie;  
 o 15 Tow. Krawców u p. Tomczyka, ul.  
 Wroniecka 13;  
 o 15 Bractwo Św. Stanisława (Tum)  
 r. walne zebr. w Domu Katolickim  
 na Śródcie;  
 o 16 Kolo Śpiewu im. Paderewskiego  
 u p. Szukaly w Zabikowie;  
 o 16 Tow. Samodzielnych Handlarzy  
 Okrężnych w „Ulu“, ul. Ślusarska 6;  
 o 19 Tow. Św. Kazimierza u p. Dy-  
 kierta, G. Wilda 160;

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Karola Nowackiego o godz. 10  
 po naboż. w kościele na Św. Łaza-  
 rzu. — Śp. Leona Idzkowskiego o go-  
 dzinie 16 ul. Spokojna 15 a.

### Licytacje

Dziś o 9,30 w Starolece (przed dworcem)  
 maszyna do pisania;  
 o 10 ul. Em Szanieckiej nar. ulicy  
 Marsz. Focha — 50 ram do rowerów;  
 o 11,30 ul. Kolejowa 7 a — głośnik ra-  
 diowy;  
 o 12 ul. Konopnickiej 9 — elewator  
 elektr., piła taśmowa, masz. do szy-  
 cia, maszyna do szarlowania, masz.  
 do cięcia tektury, kufry dyktowe,  
 teki, walizki, torebki damskie;  
 o 12 pl. Wolności 8-9 — maszyny do  
 pisania, do liczenia, kasy żel., biur-  
 ka z fotelami, szafy, kanapy, fotele,  
 stoły;  
 o 14 ul. Głogowska 51 — masz. do szy-  
 cia, biurko z nadstawką, leżanka, lu-  
 stro, umywalnia, stoliki, przedmioty  
 do pokoju myśliwskiego, fuzje, ro-  
 wer, futra, ubrania, akcje, biżuterja,  
 50 butelek koniaku;  
 o 15 ul. Wrocławska 39 — szafa do pie-  
 niędzy;

## Z teatru

**TEATR NOWY: „Cezar i Kleopa-  
 tra“**, komedia w 5 aktach (7 obrazach)  
 Bernarda Shawa. Gościnnie wy-  
 stęp p. K. Junoszy-Stepowskiego.

Są ludzie, którzy o najpoważniej-  
 szych nawet sprawach nie potrafią mó-  
 wić bez figlarnego zmrużenia oka i sar-  
 kastycznego półśmieszku. Ale równo-  
 cześnie chociaż w ich wywodach słychać  
 niemal co chwila chichot złośliwego  
 chochlika, chociaż rozlega się śmiech w  
 najrozmaitszych odmianach — nie brak  
 tam też powiedzeń, posiadających głę-  
 bszą wartość, takich, co to zmuszają każ-  
 dego do zastanowienia się. A ponieważ  
 oddziaływanie tu jeszcze prawo kontra-  
 stu — zatem wspomniane powiedzenia  
 nabierają specjalnej siły i plastyki, tra-  
 fiąją prędzej w sedno niż niejedne naj-  
 mędrsze wywody. Zwłaszcza, jeżeli są  
 zrecznie podane, wślizgując się ponie-  
 kad do umysłu człowieka.

Takim specjalistą jest właśnie Bern-  
 arda Shaw, który posiada pióro z dama-  
 sceńskiej iście stali, najwznieksze z  
 pośród istniejących na całym świecie.  
 Gdyż nie wie ono, co to złośliwy pochód  
 czasu, lub smętny poszum późnej jesieni  
 życia. Wciąż kieruje niem nieodmien-  
 nie młoda ręka, którą znów steruje prze-  
 dziwnie świeży umysł — i chociaż mkną  
 nieubłagane lata za latami, nikt tego

# Katastrofa autobusowa pod Środą

10 osób rannych

Wczoraj o godz. 19-tej na szosie po-  
 między Środą a Miłosławiem wydarzyła  
 się straszna w swych skutkach katastro-  
 fa autobusowa. Mianowicie autobus,  
 kursujący na linii Poznań — Miłosław,  
 na drodze ze Środy do Miłosława, oko-  
 ło półtora kilometra za Środą wskutek  
 pęknięcia osi (według zaś innych wersji  
 z powodu uszkodzenia kierownicy)  
 wpadł na drzewo i rozbił się.

9 pasażerów i szofer odnieśli rany.  
 Czterech łżej poranionych wyruszyło  
 wkrótce w dalszą drogę a 6 ciężko ran-  
 nych przewieziono do zakładu Serca Je-  
 zusowego w Środzie. Kilku poranio-  
 nych ma połamane nogi. M. in. bardzo  
 ciężko pokaleczona jest mieszkanka Mi-

łosława p. Michalakowa. Kierowca au-  
 tobusu doznał złamania klatki piersio-  
 wej; stan jego jest bardzo groźny. Kilku  
 pasażerów przewieziono do szpitala w  
 stanie nieprzytomnym.

Groźna katastrofa, której dokładnej  
 przyczyny jeszcze nie zdołano stwierdzić,  
 wywołała w okolicy wstrząsające wra-  
 żenie.

Wśród ciężiej pokaleczonych znajduje  
 się jeden pasażer z Poznania i jeden ze  
 Środy; reszta, to mieszkańcy Miłosława  
 i okolicy.

Autobus jest własnością firmy „Au-  
 tokomunikacja“ w Poznaniu. W auto-  
 busie znajdowało się 20 pasażerów. (k)

### Sport i wycieczki

na M. W. K. T.

Wielkopolski Klub Automobilowy  
 na ostatniemu posiedzeniu Komisji  
 Międzyklubowej omawiał sprawę u-  
 rządzenia w czasie wystawy raidu  
 automobilowego.

Termin t. zw. Zjazdu Gwiazd-  
 ztego do Poznania ustalono na dzień  
 12 lipca r. b. Następnego dnia odeb-  
 dzie się w Poznaniu pościg za wol-  
 nym balonem.

Kluby motocyklowe przygotowują  
 na czas wystawowy szereg imprez  
 krajowych i międzynarodowych. Ter-  
 miny tych imprez ustalone będą w  
 połowie maja.

Na wystawę zapowiedziany jest  
 przyjazd szeregu wycieczek krajo-  
 wych i zagranicznych.

Przewidywane są również liczne  
 wycieczki szkolne. Niektóre kurato-  
 rja szkolne w uznaniu pouczających  
 walorów M. W. K. T. wydały już o-  
 kólniki, zachęcające do organizowa-  
 nia tego rodzaju wycieczek.

Dowiadujemy się, że pod patrona-  
 tem Polskiego Związku Tow. Wioślar-  
 skich organizuje się w roku bieżącym  
 zbiorową wycieczkę wioślarzy pol-  
 skich drogą wodną do Sztokholmu.

Czy nie byłoby wskazane, aby  
 przez wzgląd na odbywającą się  
 właśnie w roku bieżącym w Polsce  
 Międzynarodową Wystawę Komunika-  
 cji i Turystyki, spowodować skiero-  
 wanie tej wycieczki zamiast do Sztok-  
 holmu, szlakiem wodnym do Po-  
 znania?

### CHÓR LOTEWSKI REJTERA w Poznaniu.

Do Polski zjeżdża w tych dniach najznak-  
 mitszy mieszany Chór Lotewski Rejtera, skła-  
 dający się z 70 osób i zaszczyty swemi wysta-  
 pami kilka większych miast m. in. także Poznań.  
 Dla nawiązania ścisłego kontaktu z zaprzyjaźnio-  
 nymi państwami odbywa Chór Lotewski Reite-  
 ra rok rocznie tournée koncertowe, celem a-  
 poznania ich sztuki rodzimej, która w zakresie  
 chórowym jest bardzo obfita a nam mało znana.  
 Krytyka zagraniczna jest pełna entuzjazmu dla  
 pięknego brzmienia tego znakomitego chóru, to  
 też spodziewać się należy, że publiczność nasza  
 zgrotuje gościom lotewskim zorące przyjęcie i wy-  
 pełni po brzezi aule uniwersyteckiej.

Wykonane zostaną utwory najznakomitszych  
 kompozytorów lotewskich, które usłyszymy poraz  
 pierwszy w Poznaniu.  
 Koncert odbędzie się we wtorek, dnia 13 ma-  
 ja w auli uniwersyteckiej, wieczorem o godz. 8.

jakoś dojrzeć nie może. Utwory Shawa  
 posiadają wyraziste oblicze, a jest ono  
 tak charakterystyczne, że każdy z lat-  
 wością pozna ich autora.

Ostatnimi czasy obrał sobie za cel  
 dla huraganowego ognia ciężej satyry  
 koronowane głowy z prawdziwego, czy  
 nieprawdziwego zdarzenia. Nie chodzi  
 mu specjalnie o mniej lub więcej ścisłe  
 sportretowanie jakiejś postaci, chocia-  
 by najświetniejszej w dziejach i posiada-  
 jącej niezmiernie doniosłe znaczenie. To  
 może być tylko bodźcem dla Shawa, oka-  
 żą do popisu dla jego ciężych błyskawic,  
 w świetle których największe nazwiska  
 schodzą do rzędu zwykłych zjadaczy  
 chleba. Autor „Pigmajona“, jeden ze  
 współczesnych karmazynów literatury  
 (choć sam wciąż odzignuje się od  
 wszelkich zaszczytów i godności, ki-  
 piąc z nich swoim wyczajem na potęgę) u-  
 waża, że ma prawo jako równy z rów-  
 nym — zgodnie zresztą z wyznawanymi  
 zasadami — robić z każdą wielkością  
 co zechce.

Tu obrał za kanwę dla swej szermier-  
 ki myślowej i słownej jeden z fragmen-  
 tów bujnego życia Juliusza Cezara. Do  
 pełnej godności, oraz dostojnościwa hi-  
 storji zrobił perskie oko, poklepał ją bez-  
 ceremonjalnie i, nie troszcząc się dale-  
 gospodarował na podwórku tej groźnej  
 władczyni po swojemu. Nie pogniwa  
 się ona prawdopodobnie, gdyż ani ten  
 Cezar, ani ta Kleopatra, czy inny Bri-  
 tannus lub Potinos niewiele mają wspól-  
 nego z postaciami z prawdziwego zda-

W szeregu innych lecznie zapowie-  
 dzianych wycieczek na M. W. K. T.  
 nie powinno zabraknąć wycieczki  
 wioślarstwa polskiego!

### Napad w Zabikowie

Onegdaj wieczorem został napadnię-  
 ty w Zabikowie przez nieznanego spraw-  
 cę 57-letni kowal Stanisław Kasiuk. K.  
 doznał kontuzji głowy.

Policja poszukuje napastnika. (j.)

### Wypadek kolejowy

Wskutek złego nastawienia zwrotni-  
 cy dn. 8 bm. w poznańskiej dyrekcji  
 kolei o godz. 20,41 pociąg osobowy zde-  
 rżył się na stacji Łęka na linii Kępno—  
 Łęka z tranzytowym niemieckim pocią-  
 giem towarowo - osobowym. Wskutek  
 najechania wykołcił się parowóz, 2 wo-  
 zy towarowe i 2 wozy osobowe.

Wypadków w ludziach i przerwy w  
 ruchu nie było. (Pat.)

### Echa wypadku na ul. Klasztornej

W związku z wypadkiem w restau-  
 racji Dąbrowskiego i Schielkiego przy  
 ul. Klasztornej 6 proszeni jesteśmy o  
 zaznaczenie, że sprawcą zepchnięcia  
 Franciszka Nowakowskiego nie był  
 Edmund Cieślak, aresztowany za za-  
 bójstwo Fellenberga.

Nowakowski wszedł do lokalu już  
 nietrzeźwy i zaczął nieznanym mu

Sprzedż biletów w składzie cygar. A.  
 Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-36 w  
 cenie 6 do 2 zł. w dzień koncertu przy kasie od  
 godziny 7 wieczorem. z w 23 441

### Teatr Wielki

DZIŚ — „Flis“ i „Verbum nobile“ — ope-  
 ry Moniuszki.

### Teatr Polski

DZIŚ — „Dom kobiet“.

### Teatr Nowy

DZIŚ — „Cezar i Kleopatra“ — B. Shawa  
 Gośc. występ Junoszy-Stepowskiego.

gości, przyczem został wypchnięty na  
 ulicę tak nieszczęśliwie, że złamał  
 podstawę czaszki. (k)

## WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— \* Dziś, w sobotę bal wiosenny Stow.  
 Drukarzy Polskich okręgu poznańskiego  
 w salach „Belwederu“ (Targi Poznańskie).  
 Początek o godz. 20. Moc atrakcyj. m. in.  
 wybór „Królowej balu“ i premjowanie (3  
 nagrody za największą ilość głosów). „po-  
 dróż naokoło świata“ (taniec z balonika-  
 mi) itd. Orkiestra pierwszorzędna. — Więc  
 śpieszmy dziś wszyscy na bal drukarzy!

### Z WIELKOPOLSKI

— \* Gostyń. (Pożar.) W dniu 27 ub.  
 mies. spaliła się stodoła, chlew i narzę-  
 dzia rolnicze p. Stanisława Snelli w Wy-  
 ciślowie w powiecie gostyńskim. Szkody  
 oceniono na około 10 tys. zł, a co do przy-  
 czyny powstania pożaru przypuszczano,  
 iż ogień został wniecony przez ulatniają-  
 ce się z komina iskry. Dalsze jednak do-  
 chodzenia dały wynik wprost rewelacyj-  
 ny. Okazało się, że dwaj chłopcy z Wy-  
 ciślowa: Jan Pawlaczek i Franciszek Ko-  
 ścielniak naladowali znalezionej łuski na-  
 boju karabinowego prochem i podpaliłi.  
 Siła wybuchu łuska została odrzucona na  
 stromiany dach stodoły, która wskutek te-  
 go zapaliła się. Ogień rozszerzył się na-  
 stępnie na dalsze zabudowania gospodar-  
 skie. (k.)

### Z TEATRÓW

— \* Z Teatru Nowego. Dziś, w sobotę  
 i jutro, w niedzielę słynna komedia Bern-  
 arda Shawa p. t. „Cezar i Kleopatra“  
 z Junoszą-Stepowskim w roli Cezara.  
 Wczorajsza premierowa publiczność  
 przyjęła tę znakomitą komedję genialne-  
 go pisarza entuzjastycznie, darząc cały  
 zespół Teatru Nowego ze znakomitym  
 gościem Junoszą-Stepowskim i Haliną  
 Cieszkowską na czele niemiłkającymi o-  
 klaskami.

### TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Colosseum“ wyświetla film p. t.  
 „Królowa nocy“. Jest to dramat z życia  
 artystów kabaretowych bez poważniej-  
 szych zresztą dramatycznych powikłań.  
 Akcji brak tempa; jest ona też zanadto  
 rozwlekła. Gra artystów dobra; zabawny  
 jest tancerz - megaloman, bardzo miła  
 jego partnerka a właścicielka dancingu  
 wprost rozbrajająca. Pomysł zaarešto-  
 wania i osadzenia w areszcie całego ze-  
 społu kabaretowego wcale się udał. Po-  
 za tem film nie odznacza się inwencją  
 ani pomysłowością.

Nadprogram — mocno podniszczona  
 farsa. Fer.

Kino „Metropolis“ daje podwójny  
 program. „Nocny ptaszek“ jest dość sza-  
 blonowa komedia. Znakomity bokser  
 zaopiekował się wypadkową biedną bez-  
 domną dziewczynką i szybko się w niej  
 zakochał. Rola miłej a nieszczęśliwej  
 sierotki wypadła dosyć sztucznie i nie-  
 przekonująco. Drugi natomiast film  
 p. tyt. „W sidłach grzechu“ ma bardzo  
 pomysłowy scenariusz. Jest to na weso-  
 ło potraktowana historia kryminalna.  
 Złodzieje okradają złodziei i wzajemnie  
 dają się okradać. Zabawne nieporozu-  
 mienia wywołują wybuchy śmiechu, a  
 film, ku ogólnemu zadowoleniu, kończy  
 się szczęśliwym skojarzeniem młodej  
 pary. Fer.

dzą się pod każdą szerokością geogra-  
 ficzną i niezawsze są na zawołanie.

P. Junosza-Stepowski należy  
 właśnie do tych rzadkich wyjąt-  
 ków, dla których postać Cezara w  
 pryzmacie brytyjsko - satyrycznej  
 współczesności (mieszaniina jedynie u  
 Shawa możliwa!) nie nastęrcza spe-  
 cjalnych trudności. Ani razu nie wy-  
 padł też z tonu, nie zboczył ani na  
 chwilę z obranej drogi — a przecież  
 na każdym kroku czychało niebez-  
 pieczeństwo. Takie sceny jak inwo-  
 kacja do sfinksa lub rozmowy z Kleo-  
 patrą — były wycieniowane w naj-  
 drobniejszych szczegółach, wręcz po  
 mistrzowsku.

P. Cieszkowska grała nie-  
 równo. W początkowych obrazach  
 razila nieco sztuczność w odtwarza-  
 niu naiwności dziecka, natomiast w  
 późniejszych miała nawet doskonałe  
 momenty (trzeci oraz czwarty akt);  
 całość świadczy o dużym talencie, a  
 zyskałaby ogromnie przy większem  
 opanowaniu nerwów i pozbyciu  
 się skłonności do zbyt jaskrawych  
 kontrastów.

Pozostali wykonawcy nie wybili  
 się (oprócz jeszcze p. Czarnec-  
 kiej) poza przeciętność, niezawsze  
 do niej dorastając. Reżyserja — przy  
 uwzględnieniu warunków sceny —  
 staranna. Wstawki dekoracyjne p.  
 Kobrynia zasługują na słowa  
 szczerzego uznania.

J. Herniczek.

# ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW.

Autobus PZ 46 092 kursuje na linii  
**Kcynia - Żnin przez Dziewierzewo - Gorzyce - Żnin**  
Właściciele autobusu: Romuald Piątkowski i Wilhelm Bonin, Kcynia, pow. Szubin.

Odjazd	Cena	Km	Stacje	Km	Cena	Przyjazd
6,30	14,00	—	—	Kcynia . . . . .	31,0	3,10 10,25 18,10
6,41	14,11	0,55	5,5	Miastowice . . . . .	27,5	2,75 10,15 18,05
6,48	14,18	0,85	8,5	Dziewierzewo . . . . .	22,5	2,25 10,07 17,55
6,55	14,25	1,20	12,0	Górki - Zagajne . . . . .	19,0	1,90 10,00 17,45
7,08	14,38	1,70	17,0	Gorzyce . . . . .	14,0	1,40 9,47 17,30
7,17	14,47	2,10	21,0	Podobowice . . . . .	11,0	1,10 9,38 17,20
7,22	14,52	2,30	23,0	Słembowo . . . . .	8,0	0,80 9,33 17,15
7,33	15,03	2,80	28,0	Sarbinowo . . . . .	3,0	0,30 9,22 17,05
7,40	15,10	3,10	31,0	Żnin . . . . .	—	— 9,15 17,00

Autobus PZ 46 533 kursuje na linii  
**Dąbrowa Biskupia - Stanomin - Inowrocław**  
Właściciel autobusu: Jan Lewandowski, Osieczno, p. Inowrocław.

Odjazd	Km	Stacje	Cena	Przyjazd
6,20	12,50	24	2,40 12,56 18,36	Dąbrowa Bisk. . . . .
6,30	13,00	20	2,00 12,48 18,28	Stanomin . . . . .
6,36	13,24	18	1,80 12,42 18,22	Osneszczewko . . . . .
6,42	13,30	16	1,60 12,36 18,16	Wonorze . . . . .
6,48	13,36	14	1,40 12,30 18,10	Modliborzyce . . . . .
6,56	13,44	10	1,00 12,22 18,02	Parchanie . . . . .
7,04	13,52	8	0,80 12,14 17,54	Marcinkowo . . . . .
7,18	14,08	—	— 12,00 17,40	Inowrocław . . . . .

Dzieci do lat 6 bezpłatnie; dzieci od 6-14 lat pół biletu. Od roweru pół biletu. Paczki (bagaż) do 25 kg bezpłatnie. Ponad 25 kg pół biletu.

Autobus WR 14 611 kursuje na linii  
**AleksandrówKuj. — Inowrocław**  
Właściciel autobusu: Koziński Czesław, poczta Debre, pow. Nieszawski.

Km	Stacje	Km	Cena	Przyjazd
6,00	15,00	—	—	o Aleksandrów K. p
6,30	15,30	18	13,30 20,50	p Straszewo o
6,35	15,35	—	13,00 20,15	o — p
—	—	—	12,55 20,10	o Zakrzewo p
7,10	16,10	27	—	p — o
7,15	16,15	—	12,20 19,50	o — p
—	—	—	12,15 19,15	o Pieranie p
7,35	16,35	37	—	p — o
7,40	16,20	—	11,55 19,25	o Inowrocław p
8,00	17,05	43	—	p — o
—	—	—	11,30 19,00	o — p

Autobus PZ 46 231 kursuje na linii  
**Kcynia - Nakło przez Gromadno - Piotrowo**  
Właściciel autobusu: Otto Szwanke, Kcynia, pow. Szubin.

Odjazd	Cena	Km	Stacje	Km	Cena	Przyjazd
19,00	12,30	—	—	Kcynia . . . . .	30	3,00 9,45 17,00
19,20	12,45	0,70	7	Iwno . . . . .	23	2,30 9,35 16,45
19,25	12,50	1,00	10	Gromadno . . . . .	20	2,00 9,25 16,40
19,30	13,00	6,15	13	Kowalewko . . . . .	17	1,70 9,20 16,30
—	13,05	6,20	15	Piotrowo . . . . .	15	1,50 9,15 16,25
—	13,10	6,25	16	Weronika . . . . .	14	1,40 9,10 16,20
—	13,15	6,35	19	Paulina . . . . .	11	1,10 9,00 16,10
—	13,25	6,40	23	Polichno . . . . .	7	0,70 8,50 16,05
—	13,35	6,45	27	Paterek . . . . .	3	0,30 8,40 15,55
—	13,45	6,55	30	Nakło . . . . .	—	— 8,30 15,45

## Budowa ulic w Gdyni

Magistrat miasta zawarł umowę z firmą „Polski Asfalt” w Warszawie, która na czteroletni kredyt wybrkuje krajową kostkę 4 kilometry szosy Gdańskiej, ulice św. Jańska, Portowa, Derdowskiego, Witołkińska i Nadbrzeżną. Objekt umowy wynosi około 1,4 mil. zł.

Jeszcze w tym miesiącu firma „Polski Asfalt” przystąpić ma do asfaltowania ulicy Podjazdowej i 10 Lutego. (S. B.)

## Dział gospodarczy

### NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Londyn za 1 za f. szterl. 34,45; Nowy Jork za 100 zł 11,23; Praga za 100 zł wypłaty na Warszawę 377,35—379,35; Wiedeń za 100 zł czeki

79,33,25—79,61,25; Zurych za 100 zł 57,90; Berlin za 100 zł noty grube 46,70—47,10; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,875—47,075; Gdańsk za 100 zł 57,68 do 57,83; wypłaty na Warszawę 57,66—57,80.

### GIELDY PIENIEŻNE:

Kraków, 9. 5. (PAT.) Akcje: Bank Polski 172,50; Zieleniewski 54.

Lwów, 9. 5. (PAT.) Akcje: Chodorów 144,50—144,00; Gazy Wschodnie 23—23,50; Chybie 31,25; 5-proc. pożyczka dol. 68,00.

### GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Zboże. — Otręby pszenne średnie 13,50—14,50; żyto standard. 17,50—18,00. Reszta notowań bez zmiany.

## Notowania dewiz z dnia 9 maja 1930

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewiza	Stopa dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w War-szawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7	—	100 zł	—	57,67	46,875	43,35	11,23	—	377,35	57,90	79,33
Poznań	7	—	100 zł	—	—	46,875	—	—	—	655,50	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,32	—	—	—	—	—	—
Berlin	5	212,34	100 R. M.	—	—	—	20,36	23,86	608,75	804,15	123,22	168,90
Belgia	3	123,94	100 belg.	124,44	—	58,395	34,81	13,95	355,75	—	72,02	98,74
Bukareszt	9	172,—	100 l.	—	—	2,486	817,75	0,59	—	19,96	3,07	4,20
Budapeszt	6	155,90	100 pengó	—	—	73,16	27,80	17,59	—	589,—	90,23	123,75
Holandia	3	358,31	100 gld. hol.	358,80	—	168,36	12,07	40,24	1026,—	—	207,75	284,82
Kopenhaga	4	238,88	100 k. d.	—	—	112,—	18,16	26,75	—	—	138,10	189,30
Londyn	3	43,38	1 funt szterl.	43,32	25,01	20,34	—	4,85	123,87	163,70	25,07	34,40
Nowy Jork	3 1/2	8,91,41	1 dolar	8,90	—	4,18,70	485,88	—	25,49	33,70	516,35	707,75
Paryż	2 1/2	172,—	100 fr franc.	34,98	—	16,42	123,87	3,92	—	132,19	20,25	27,75
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,42	—	12,408	163,97	2,96	—	—	15,29	20,96
Rzym	6 1/2	172,—	100 l.	46,77	—	21,945	92,67	5,24	—	176,59	27,07	37,12
Szwajcaria	3	172,—	100 fr szwajc.	172,71	—	81,08	25,08	19,36	493,75	652,75	—	180,95
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 k. szw.	—	—	112,21	18,10	26,83	684,50	—	138,65	—
Wiedeń	6	125,43	100 szyling.	125,77	—	59,055	34,45	14,10	—	—	72,83	137,02

## SPORT

### Gry sportowe

**Siatkówka.** AZS — Sokół 30:10 (15:5). W spotkaniu o mistrzostwo okręgu, decydującym o zdobyciu trzeciego miejsca, łatwe zwycięstwo odniósł zespół pań AZS.

**Hazena.** Atrakcyjny mecz hazeny pomiędzy drużyną „Warty” a zespołem warszawskiej „Polonji” odbędzie się w Poznaniu w dniu 18 bm. (ig)

### O puchar Davisa

Po pierwszym dniu spotkania Włochy — Egipt w Rzymie prowadzą gospodarze 2:0. De Morpurgo pokonał Vahida (E) 6:1, 6:4, 6:2, a Stefani uporał się łatwo 6:2, 6:1, 6:2 z Granguillem (E). (Tel. wł.)

## Rozkład autobusów

### z Poznania do Puszczykowa i Mosiny

Odjazdy z Poznania do Puszczykowa i Mosiny:  
9,15 1,0 3,0 5,00 6,45 8,30 11,00

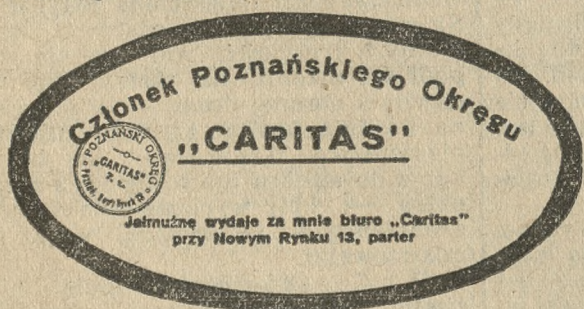
Odjazdy z Puszczykowa do Poznania:  
8,15 10,30 11,45 2,45 7,15 9,15

Odjazdy z Mosiny do Poznania:  
8,00 10,15 11,30 2,30 7,00 9,00

zp 23 458

Jan Kurkiewicz i S-ka, Mosina.

Każdy uspołeczniony Obywatel winien być członkiem Poznańskiego Okręgu „CARITAS”. Tabliczki jałmużnicze:



są najskuteczniejszym sposobem walki z żebractwem i włóczgostwem.

Składka miesięczna wynosi minimalnie 1,— zł. Po tabliczki jałmużnicze należy się zgłosić do biura Poznańskiego Okręgu „CARITAS”, Nowy Rynek 13, parter. Tabliczki emalowane obowiązują do minimalnej składki 5,— zł miesięcznie.

## Przedpłata

za maj 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę Poznańskie miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,90, pod opaską v Polece zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. Materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149

## Nagłe ogłoszenia

# wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25  
**Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.**

Poszukuje się do przedsiębiorstwa chem.

## wspólnika

z kapitałem ca 60 000 złotych, dostawy przeważnie państwowe, wolne nowoczesne mieszkanie. Koszta handlowe niki. Bliższe szczegóły pod zw 23 412 do ekspedycji Kurjera Pozn.

2. F. 8/29. **WYWOŁANIE.** Rolnik Józef Mikołajczak z Nowejwsi Królewskiej, wniósł o wywołanie hipoteki w kwocie 38 tal. 3 srb. 24/5 fen. zapisanej w dziale III, pod L. 1 nieruchomości Nowawies Królewskiej, wykaz nr. 35, zapisanej na rzecz Walentego Mikołajczaka. Wierzyciela względnie jego spadkobierców wzywa się by najpóźniej na terminie w dniu 6 października 1930 r., godz. 11, w podpisany Sądzie, pokój 14, odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił w przeciwnym bowiem razie nastąpi wykluczenie go z jego prawami do tej hipoteki. Września, dnia 4 kwietnia 1930 r. Sąd Powiatowy.

### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

### Elew

lat 17, z przygotowaniem prywatnym 4 klas gimnazjalnych, z fachową znajomością zbożową poszukuje posady w „Rolniku” lub pokrewnej instytucji Łaskawie oferty do Kurjera zdwp 51 538

### Starsza

dzielna ekspedientka z branży blawatów i towarów krótkich szuka zaraz posady, pisze i mówi również po niemiecku. Dobre referencje. Oferty Kurjer zdw 51 230

### Kucharka wiejska

samodzielne gotowaniem, praniem, szyciem, bielizny, 15. szuka posady. Oferty Kurjer zdw 51 235

### Młody

mężczyzna posiadający liczną rodzinę, znajdujący się w praktycznym położeniu poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 51 233

### Urzędnik

doświadczony administracyjny, budowlany, magazynier, znający wszelkie prace biurowe, ubezpieczeń społecznych, zastępstwa wobec władz, język niemiecki w piśmie i słowie, pisanie maszynowe, prowadzenie cegielni, buchalterie Ruffa i szoferstwo — prosi o jakokolwiek prace natychmiast. Łaskawie zgłoszenia — Ostrów (Wielkop.), Skrytka pocztowa 34, dla K. D. zdw 50 456

### Poszukuje

posady jako woźny lub portier. Miejsce obojętne. Znaną język polski, niemiecki, francuski i włoski. Oferty do Kurjera zdw 51 352

### Posady

elewki poszukuje od 15 w majatku. Oferty Kurjer zdw 51 394

### 23 WOLNE MIEJSCA

### 1.000—2.000 zł

gotówki dam stałą posadę podróżującego, inkasenta. Oferty Kurjer zdw 51 698

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrucowania, wydawnictwo nie odpowiada.